



41. Chrzest naszej Ojczyzny

110

Wydarzenie, które odmieniło bieg historii Polski

O Mieszku I, władcy Polan, wspomina po raz pierwszy żydowski podróżnik Ibrahim ibn Jakub. W swej kronice przedstawił on Mieszka I jako księcia, którego władza rozciągała się na rozległym obszarze. Nie wiemy dokładnie, jakie ziemie odziedziczył książę po swoim ojcu. W czasie swego panowania zdołał natomiast poszerzyć granice swych włości, które wykraczały daleko poza dzisiejszą Wielkopolskę. Plemiona, które zjednoczył, mówiły podobnym językiem, oddawały część podobnym bóstwom. Były to najczęściej bóstwa przyrody: Swarożyc – bóstwo ognia, Trygław – bóstwo urodzaju, Perun – bóg burzy i gromu.

Rozszerzenie terytorialne państwa przysporzyło Mieszkowi I wielu wrogów. Byli wśród nich Wieleci, Czesi, margrabiowie niemieccy. Ci ostatni napadali na pogańskie państwo pod pretekstem chrystianizacji.

„I przyszedł czas przy końcu pierwszego tysiąclecia, kiedy apostołowie Chrystusa przybyli na ziemię piastowską. Wówczas Mieszko I przyjął chrzest, a to – zgodnie z ówczesnym przeświadczeniem – stanowiło zarazem chrzest Polski” *. Nastąpiło to w 966 roku.

Istnieją różne hipotezy tłumaczące podjęcie przez Mieszka I decyzji o przyjęciu chrześcijaństwa. Niezaprzeczalny jest jednak fakt, że była to decyzja mądrego władcy.

* Bł. Jan Paweł II, Kraków, 8.06.1997.



Mądrość Boga ubogaca człowieka, niczym nie można jej zastąpić



.....

*Mądry władca dobrze swój lud poprowadzi,
a rządy rozumnego będą dobrze uporządkowane. (...)
Król bez nauki zgubi swój lud,
a mądrość władców zbuduje miasto.
W ręku Pana są rządy na ziemi,
w swoim czasie wzbudzi On dla niej odpowiedniego
władcę.* Syr 10, 1.3-4

*Szczęśliwy mąż,
który nie idzie za radą występnych,
nie wchodzi na drogę grzeszników
i nie siada w kręgu szyderców,
lecz ma upodobanie w Prawie Pana,
nad Jego Prawem rozmyśla dniem i nocą.
Jest on jak drzewo zasadzone nad płynącą wodą,
które wydaje owoc w swoim czasie,
a liście jego nie więdną;
co uczyni, pomyślnie wypada.* Ps 1, 1-3





III



Jan Matejko, Zaprowadzenie chrześcijaństwa R.P. 965, z cyklu Dzieje cywilizacji w Polsce, 1889





Kościół Najświętszej Marii Panny (w tym miejscu znajdowało się palatium Mieszka I) oraz katedra w Poznaniu

Jan Kochanowski

Pieśń XXV (fragment)

*Czego chcesz od nas, Panie, za Twe hojne dary?
Czego za dobrodziejstwa, którym nie masz miary?
Kościół Cię nie ogarnie, wszędy pełno Ciebie,
I w otchłaniach, i w morzu, na ziemi, na niebie.*

(...)

*Bądź na wieki pochwalon, nieśmiertelny Panie!
Twoja łaska, Twa dobroć nigdy nie ustanie.
Chowaj nas, póki raczysz, na tej niskiej ziemi;
Jedno zawsze niech będziem pod skrzydłami Twemi!*

Mądrość Boża fundamentem

Mądrość Boża stanowi fundament, na którym należy budować życie osobiste, społeczne, państwowe. Nadaje ona sens ludzkim wysiłkom i działaniom. Pismo Święte wskazuje, że Prawo Pana stanowi dla człowieka źródło wartości i norm, które pomagają w dokonywaniu właściwych wyborów.

Nowy początek

Bóg w odpowiednim czasie nadał Polsce mądrego i odpowiedzialnego władcę, który poprowadził swoich poddanych drogą Mądrości. Wybrał drogę, która kształtując się naród polski wiodła ku najwyższym wartościom.

Przemiany

Na konsekwencje decyzji władcy nie trzeba było długo czekać.

Mieszko I dołączył do chrześcijańskich władców Europy i traktowany był na równi z nimi. Polska zyskała ochronę ze strony papieża na mocy dokumentu *Dagome iudex*, w którym książę powierzył państwo opiece Świętego Piotra, a Kościół – Stolicy Apostolskiej. W tej sytuacji państwa ościenne nie mogły atakować Polski pod pretekstem chrystianizacji.

Państwo Polan na stałe weszło w krąg kultury zachodnioeuropejskiej.

Na dwór przybyły osoby wykształcone, które pomagały w organizowaniu struktur państwowych i kościelnych. Usprawniono system administracji i dyplomacji w państwie. W 968 roku powstało w Poznaniu pierwsze biskupstwo z biskupem Jordanem na czele, podległe bezpośrednio Rzymowi. Mieszko I ufundował przedromańskie kościoły w Poznaniu i w Gnieźnie.

Językiem liturgii była łacina – międzynarodowy język dyplomacji.

Duchowni, którzy przybywali do Polski, wnieśli swój wkład w rozwój oświaty, kultury, rzemiosła, rolnictwa.

Nowe prawo oparte na Dekalogu spowodowało zmianę stosunków społecznych oraz zasad moralnych.

„Poprzez przyjęcie chrztu Ojczyzna nasza na stałe została związana z Rzymem, ze Stolicą Piotrową i chrześcijańską kulturą Zachodu. Tak było przez całe pierwsze tysiąclecie naszych dziejów. Wierzymy, że będzie tak i przez następne tysiąclecia, i że nic nie zdoła Polski odciąć od źródeł chrześcijaństwa i chrześcijańskiej kultury”*

* Bł. Jan Paweł II, Watykan, 17.05.1984.



Pomnik Mieszka I i Bolesława Chrobrego w poznańskiej katedrze

Nowa Europa

Chrzest Polski był wydarzeniem mającym wpływ na kształt Europy. Wyloniło się państwo, z którym trzeba było się liczyć. Historia jednak pokazała, że te wspólne korzenie nie zawsze stanowiły gwarancję pokoju.

Dziś także nie wszyscy potrafią docenić głębię słów Świętego Pawła nawołującego do jedności i pokoju, by ludzie postępowali „z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. (...) Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich” (Ef 4, 2.5-6).

Relikt wczesnoromańskiego filara w krypcie poznańskiej katedry



Warto wziąć sobie do serca apel papieża Jana Pawła II: „Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha. Ten najgłębszy fundament jedności przyniosło Europie i przez wieki go umacniało chrześcijaństwo, ze swoją Ewangelią, ze swoim rozumieniem człowieka i wkładem w rozwój dziejów ludów i narodów. Nie jest to zawłaszczanie historii. Jest bowiem historia Europy wielką rzeką, do której wpadają rozliczne dopływy i strumienie, a różnorodność tworzących ją tradycji i kultur jest jej wielkim bogactwem. Zrąb tożsamości europejskiej jest zbudowany na chrześcijaństwie”^{*}.

^{*} Bł. Jan Paweł II, Gniezno, 3.06.1997.



Relikt wczesnoromańskich murów w poznańskiej katedrze

Wierność korzeniom

By budować jedność Europy trzeba pamiętać o wspólnych korzeniach, rozumieć przeszłość i umieć wyciągać z niej wnioski. I tu koło się zamyka...

Wierność korzeniom „Wyraża się (...) także w trosce o rozwój rodzimej kultury, w której wątek chrześcijański obecny był od samego początku. Wierność korzeniom oznacza nade wszystko umiejętność budowania organicznej więzi między odwiecznymi wartościami, które tyle razy sprawdziły się w historii, a wyzwaniem świata współczesnego, między wiarą a kulturą, między Ewangelią a życiem”^{*}.

^{*} Bł. Jan Paweł II, Kraków, 10.06.1997.

ZASTANÓW SIĘ

Jakie znaczenie ma dzisiaj dla nas i całej Europy chrzest przyjęty przez Mieszka I?

